

SŁUŻBA APOSTOŁA PIOTRA



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Dz 9,32-43; 10,9-16; Ef 2,11-19; Dz 11,1-26; 12,1-18.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Piotr zaś otworzył usta i rzekł: Teraz pojmuję naprawdę, że Bóg nie ma względu na osobę, lecz w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się go boi i sprawiedliwie postępuje” (Dz 10,34-35).

Wraz z odejściem Pawła do Tarsu Piotr staje się ponownie główną postacią opowiadania Łukasza o pierwszych latach istnienia Kościoła chrześcijańskiego. Piotr został przedstawiony jako pełniący służbę wędrownego kaznodziei w Judei i przylegających do niej regionach. Łukasz opisuje tutaj dwa wydarzenia związane z cudami — uzdrowienie Eneasza i wskrzeszenie Tabity (Dorkas) — a następnie w 10. rozdziale *Dziejów Apostolskich* przedstawia historię nawrócenia Korneliusza.

Nawrócenie pogan było najbardziej kontrowersyjną kwestią w Kościele apostołskim. Choć dyskusje wywołane ochrzczeniem Korneliusza nie rozwiązały wszystkich problemów, wylanie Ducha Świętego przypominające to, co wydarzyło się w dniu Pięćdziesiątnicy, pomogło Piotrowi przekonać współwyznawców w Jerozolimie, że błogosławieństwa ewangelii nie ograniczają się do Żydów. W tym samym czasie zbor w Antiochii zaczął już głosić ewangelię poganom.

Lekcja tego tygodnia obejmuje także wybuch nowego, ale krótkotrwałego prześladowania — tym razem ze strony króla Heroda — oraz przedstawia skutki tego prześladowania dla apostołów, którzy przeżyli prześladowanie wszczęte przez Saula.

Piotr odwiedzał chrześcijańskie zbory w nadmorskich miejscowościach Judei. Jego celem było przypuszczalnie doktrynalne nauczanie (zob. Dz 2,42), ale Bóg posłużył się nim w mocny sposób, by dokonać cudów podobnych do tych, jakich dokonywał Jezus.

Przeczytaj Dz 9,32-35. Jakie podobieństwa dostrzegasz między cudem dokonanym przez Jezusa i opisanym w Łk 5,17-26 a uzdrowieniem Eneasza?

Pomimo zwięzłości sprawozdania cud ten przypomina dobrze znaną historię uzdrowienia przez Jezusa paralityka w Kafarnaum (zob. Łk 5,17-26). Nawet szczegół z łożem jest podobny. Najważniejsze jest jednak to, jaki wpływ wywarło uzdrowienie Eneasza nie tylko w Lyddzie, ale także w całym nadmorskim regionie Saronu. Gdy ludzie upewnili się, że cud rzeczywiście nastąpił, wielu z nich nawróciło się do Jezusa.

Przeczytaj Dz 9,36-43 — historię wskrzeszenia Tabity. Dlaczego była ona szczególną osobą?

Tabita (aramejskie tłumaczenie greckiego słowa *dorkas* — *gazela*) była wyznawczynią Chrystusa, znaną i szanowaną w swoim środowisku ze względu na działalność dobroczynną. Historia jej zmartwychwstania także jest podobna do cudu dokonanego przez Jezusa — wskrzeszenia córki Jaira (zob. Łk 8,41-42.49-56). Wskrzeszenie to Piotr widział na własne oczy. Idąc za przykładem Jezusa, apostoł poprosił wszystkich, by opuścili pokój (zob. Mk 5,40). Następnie ukląkł i pomodlił się, a potem rzekł do zmarłej:

— „Tabito, wstań!” (Dz 9,40).

Apostołowie dokonywali wielu cudów, a właściwie Bóg dokonywał wielu cudów za ich pośrednictwem (zob. Dz 5,12). Podobieństwa tych cudów do cudów dokonanych przez Jezusa miały przypuszczalnie uświadomić Kościołowi, w tym nam obecnie, że nie liczy się to, kto jest narzędziem, ale to, w jakim stopniu ten ktoś jest poddany Bogu (zob. J 14,12). Gdy w pełni pozwalamy Bogu posługiwać się nami dla sprawy ewangelii, wtedy dzieją się wielkie rzeczy. Piotr nie tylko wskrzesił Tabitę, ale wydarzenie to doprowadziło do wielu nawróceń w Joppie (zob. Dz 9,42).

Niektórzy ludzie sądzą, że gdyby tylko ujrzeli prawdziwy cud, taki jak wskrzeszenie Tabity, to uwierzyliby w Jezusa. Ale choć czasami cuda pomagały doprowadzić ludzi do wiary, to jednak Biblia zawiera mnóstwo przykładów takich ludzi, którzy widzieli liczne cuda, a mimo to nie uwierzyli. Na czym więc musi się opierać nasza wiara?

W Joppie Piotr zatrzymał się w domu Szymona, który był garbarzem (zob. Dz 9,43). Tymczasem w Cezarei, około 40 kilometrów od Joppy, mieszkał rzymski setnik o imieniu Korneliusz. On i jego domownicy byli gorliwymi czcicielami Boga, choć jeszcze nie przeszli formalnie na judaizm, co oznaczało, że Korneliusz nadal był nieobrzezany. W widzeniu danym mu przez Boga został pouczony, by posłać do Joppy ludzi z prośbą do Piotra, by przybył do niego do Cezarei (zob. Dz 10,1-8).

Przeczytaj Dz 10,9-16.28.34-35. Czego doświadczył Piotr i jak to zinterpretował?

Ważne jest to, byśmy pamiętali, że wizja dana Piotrowi dotyczyła nie pokarmu, ale ludzi. Owszem, stało się to około południa, Piotr był głodny, a głos polecił mu zabijać i jeść. Jednak Bóg posłuszył się tą wizją nie po to, by znieść podział na czyste i nieczyste zwierzęta, ale by nauczyć Piotra, że ewangelia jest przeznaczona dla wszystkich ludzi.

Wizja ta najwyraźniej miała przełamać opór Piotra przed nawiązywaniem kontaktów z poganami. Do tamtej pory Piotr wyznawał żydowski pogląd, że gdyby wszedł do domu Korneliusza i przebywał w jego towarzystwie, skałoby się i nie mógłby uczestniczyć w nabożeństwach w świątyni ani przyjść przed oblicze Boga. Żydzi w I wieku naszej ery w Judei i jej okolicach nie przebywali w towarzystwie pogan.

Problem tkwił w ówczesnej teologii, która wykluczała pogan ze wspólnoty żydowskiej, mimo że takie rozumowanie było wypaczeniem celu, do jakiego powołany został Izrael jako naród — głoszenia prawdy o Bogu całemu światu.

Ponieważ obrzezanie było znakiem przymierza Boga z Abrahamem, nieobrzezani poganie byli wykluczeni ze wspólnoty żydowskiej i traktowani przez Izraelitów z pogardą. Żydzi uważali, że tacy ludzie nie mogą mieć udziału w błogosławieństwach przymierza, póki nie poddadzą się obrzezaniu i nie staną się formalnie Żydami. Oczywiście pogląd ten miał się nijak do powszechnego zasięgu ofiary Jezusa, co stopniowo zaczęli rozumieć pierwsi chrześcijanie.

Przeczytaj Tt 2,11; Ga 3,26-28; Ef 2,11-19. Czego te wersety uczą nas o powszechnym zasięgu przesłania ewangelii? Jak w ich świetle jawią się uprzedzenia żywione przez chrześcijan wobec jakiegokolwiek grupy etnicznej?

W Dz 10,44-48 ukazany został ważny moment w historii Kościoła wczesnochrześcijańskiego. Po raz pierwszy jeden z apostołów głosił ewangelię nieobrzezanim poganom. W przeciwieństwie do chrześcijan wywodzących się ze środowiska zhellenizowanych Żydów apostołowie, podobnie jak judzcy chrześcijanie, nie byli gotowi przyjąć nawróconych z pogaństwa do Kościoła. Ponieważ Jezus był Mesjaszem Izraela, sądzili, że ewangelię należy głosić wyłącznie Żydom, tak w Judei, jak i poza nią. Uważali, że poganie muszą najpierw przyjąć judaizm, a dopiero potem mogą się stać wyznawcami Jezusa. Mówiąc innymi słowy, byli przekonani, że zanim ktokolwiek stanie się chrześcijaninem, musi najpierw zostać Żydem! Ten sposób myślenia musiał ulec zmianie wśród pierwszych chrześcijan.

Dar języków dany Korneliuszowi i jego domownikom został zesłany jako wyraźny i widzialny znak, że powyższy pogląd był błędny, a Bóg nie faworyzuje nikogo, zaś w kwestii zbawienia Żydzi i poganie mają przed Nim równy status.

Przeczytaj Dz 11,1-18. Jak zareagował zbór w Jerozolimie na doświadczenie Piotra w Cezarei?

Mające długą tradycję żydowskie uprzedzenie wobec pogan doprowadziło chrześcijan w Jerozolimie do skrytykowania Piotra za to, że zasiadał do stołu z ludźmi nieobrzezanimi. Wydaje się, że niektórzy wyznawcy Jezusa bardziej troszczyli się o żydowskie przepisy ceremonialne niż o zbawienie Korneliusza i jego domowników. Być może obawiali się, że jeśli Kościół zerwie z takimi praktykami, będzie to jednoznaczne z wyparciem się żydowskiej wiary, a wówczas chrześcijanie stracą przychyłność Boga i narażą się na oskarżenia ze strony wyznawców judaizmu podobne do tych, jakie doprowadziły do zamordowania Szczepana.

„Nadszedł czas, by Kościół Chrystusa wkroczył w zupełnie nową fazę dzieła. Drzwi, które wielu nawróconych Żydów zamykało przed poganami, miały teraz zostać otwarte. Poganie, którzy przyjęli ewangelię, mieli być traktowani na równi z uczniami pochodzenia żydowskiego, bez konieczności przestrzegania rytuału obrzezania”¹.

Podobnie jak w dniu Pięćdziesiątnicy domownicy Korneliusza mówili prawdziwymi obcymi językami, ale nieznanymi im wcześniej. W tym przypadku jednak cel ich zesłania był inny. Jeśli w przypadku apostołów dar miał na celu przede wszystkim rozwój misji Kościoła, to w przypadku domowników Korneliusza był potwierdzeniem, że łaska Boża działa także wśród pogan.

¹ Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 76.

Zainspirowany nawróceniem Korneliusza Łukasz na krótko przerywa sprawozdanie ze służby kaznodziejskiej Piotra, by przedstawić początki rozwoju dzieła ewangelii wśród pogan.

Przeczytaj Dz 11,19-26. Co się stało, gdy niektórzy wyznawcy Jezusa uciekający z Judei dotarli do Antiochii?

Ta część 11. rozdziału *Dziejów Apostolskich* nawiązuje do prześladowań opisanych w 8. rozdziale tej księgi. Podczas gdy opisane wcześniej wydarzenia miały miejsce przede wszystkim w Judei, a także nieco poza nią, to teraz niektórzy chrześcijanie wywodzący się ze zhellenizowanych Żydów zmuszeni opuścić Jerozolimę zanieśli ewangelię daleko poza granice Judei.

Łukasz kieruje szczególną uwagę na Antiochię, duże miasto w Syrii, gdzie uciekinierzy zaczęli głosić przesłanie Żydom i Grekom. Wielu z nich przyjęło nową wiarę. Chrystusowe zlecenie zapisane w Dz 1,8 było realizowane przez tych właśnie wyznawców Jezusa wywodzących się ze środowiska hellenistycznych Żydów. To oni stali się prawdziwymi inicjatorami misji wśród pogan.

Ze względu na sukces zboru w Antiochii apostołowie w Jerozolimie postanowili wysłać tam Barnabę, aby ocenił sytuację. Dostrzegając wielką okazję głoszenia ewangelii, Barnaba poszedł do Tarsu po Pawła, czując, że może on być mu wielce pomocny.

Barnaba nie pomylił się. W ciągu roku ich wspólnej pracy wielu ludzi usłyszało ewangelię, w tym w większości byli to poganie. Zapał, z jakim opowiadali o Jezusie Chrystusie, sprawił, że nadano im nazwę *chrześcijanie* (zob. Dz 11,26). Fakt, iż nadano im taką nazwę, sugeruje, że została ona wymyślona przez ludzi spoza Kościoła, przypuszczalnie jako przezwisko, jako że wierzący w Jezusa nazywali się wówczas *braćmi* (zob. Dz 1,16), *uczniami* (zob. Dz 6,1) lub *świętymi* (zob. Dz 9,13). W czasach, gdy Łukasz pisał *Dzieje Apostolskie*, nazwa *chrześcijanie* stała się powszechnie przyjętym określeniem (zob. Dz 26,28), a Łukasz najwyraźniej nie miał co do niej żadnych zastrzeżeń. Chrześcijanin to wyznawca Chrystusa — człowiek wierzący w Niego.

Co oznacza dla ciebie to, że nazywasz się *chrześcijaninem*? Co w twoim życiu świadczy, że jesteś chrześcijaninem? Czym różni się twoje życie od życia niechrześcijan w sferach działalności, które naprawdę się liczą?

Powróciwszy do Judei, spotykamy się z prześladowaniami ze strony króla Heroda, z rozkazu którego ścięto apostoła Jakuba, brata Jana będącego synem Zebedeusza (zob. Mk 1,19). To samo Herod zamierzał uczynić z Piotrem.

Przeczytaj Dz 12,1-4. Czego te wersety uczą nas o wyzwaniach stojących przed Kościołem wczesnochrześcijańskim?

Herod, o którym tu mowa, to Agryppa I, wnuk Heroda Wielkiego (zob. Mt 2,1). Panował on w Judei w latach 40-44. Dzięki swojej pobożności na pokaz zdobył niemałą popularność wśród żydowskich poddanych, a zwłaszcza faryzeuszów. Jego próba pozyskania przychylności niektórych Żydów przez prześladowanie apostołów pasuje, jak ulał, do tego, co wiemy o nim ze źródeł pozabiblijnych.

Ponieważ zamordowanie Jakuba wydawało się dobrze służyć celom Agryppy, postanowił on zamordować także Piotra. Piotr został aresztowany i oddany pod straż czterech drużyn po czterech żołnierzy — po jednej drużynie na każdą z czterech nocnych straży. Tak więc Piotr był nieustannie pilnowany przez czterech żołnierzy, przy czym do dwóch z nich był przykuty łańcuchami, a dwaj pozostali strzegli wejścia do celi. Takie nadzwyczajne środki bezpieczeństwa zostały podjęte w celu uniknięcia tego, co stało się po uwięzieniu Piotra (i Jana) poprzednim razem (zob. Dz 5,17-20).

Przeczytaj Dz 12,5-18. Co stało się w odpowiedzi na modlitwy chrześcijan?

Nocą poprzedzającą dzień planowanej rozprawy i egzekucji Piotra apostoł został ponownie w cudowny sposób uwolniony z więzienia przez anioła.

Następnie dowiadujemy się o tym, jak Agryppa umarł w Cezarei (zob. Dz 12,20-23). Próbowano ustalić przyczynę jego śmierci (zapalenie otrzewnej, choroba wrzodowa, otrucie), ale Łukasz wyraźnie mówi, że król umarł w wyniku Bożego sądu.

Jakub został zamordowany, Piotr — ocalony, a Herod — ukarany śmiercią przez Boga. W niektórych przypadkach widzimy działanie sprawiedliwości, a w innych — nie. Czego uczy nas to o niemożliwości znalezienia odpowiedzi na wszystkie nasze pytania i dlaczego musimy przyjmować na wiarę to, czego nie rozumiemy?

DO DALSZEGO STUDIUM

„W 10. rozdziale *Dziejów Apostolskich* mamy kolejny przykład działalności niebiańskich aniołów, w tym przypadku działalności prowadzącej do nawrócenia Korneliusza i jego rodziny. Czytajmy te rozdziały [8., 9. i 10. rozdział *Dziejów Apostolskich*] i zwracamy na nie szczególną uwagę. Widzimy w nich, że niebo jest znacznie bliżej chrześcijanina, który angażuje się w pracę dla ratowania dusz, niż wielu mogłoby przypuszczać. Nauczmy się z nich także tego, że Bóg traktuje każdego człowieka z jednakowym szacunkiem, a więc każdy powinien traktować bliźniego jako jedno z Bożych narzędzi służących wypełnieniu dzieła Bożego na ziemi”¹.

„Gdy zbór się modli, sprawa Boża postępuje naprzód, a wrogowie Boga zostają unieszkodliwieni, nawet jeśli Kościół nie jest zupełnie wolny od męczeństwa. Wiara Łukasza w triumf ewangelii jest w pełni realistyczna i uznaje, że nawet jeśli Słowo Boże nie jest skrępowane, to słudzy Boży mogą czasem cierpieć i być więzieni”².

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Korneliusz został opisany następująco: „Pobożny i bogobojny wraz z całym domem swoim, dający hojne jałmużny ludowi i nieustannie modlący się do Boga” (Dz 10,2). To oczywiste, że Duch Boży działał już na Korneliusza długo przed spotkaniem z Piotrem. Czy to możliwe, że jego pobożne życie dało Bogu okazję, by dotrzeć do niego z przesłaniem ewangelii? Jaka nauka dla nas płynie z tej historii?

2. Omówcie ostatnie pytanie z poniedziałkowej części lekcji i zadajcie sobie następujące pytanie: W jakim kontekście kulturowym, społecznym, etnicznym i politycznym żył i jakie powoduje on napięcia, których chrześcijanie powinni się wyzbyc? Mówiąc innymi słowy, jak jako chrześcijanie możemy wznieść się ponad naszą kulturę i nasze środowisko?

3. Pomimo krzywd wyrządzonych przez Saula jego prześladowcze wysiłki zostały obrócone przez Boga w dobro — uciekinierzy, którzy dotarli do Antiochii, zaczęli głosić ewangeliczne przesłanie Żydom i Grekom. Podczas lekcji podziel się osobistym doświadczeniem dotyczącym cierpienia, które Bóg obrócił później w błogosławieństwo.

4. Jakub był jednym z najbliższych uczniów Jezusa (zob. Mk 5,37; 9,2; 14,33), a mimo to jako pierwszy z dwunastu apostołów poniósł męczennską śmierć. Jakie inne przykłady niezawinionego cierpienia ludzi wiernych Bogu znajdujemy w *Biblii*? Czego powinniśmy się nauczyć z tych przykładów o cierpieniu jako takim?

¹ Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1059.

² I. Howard Marshall, *The Acts of the Apostles*, Grand Rapids 1980, s. 206-207.